

WIADOMOŚCI Z IZRAELA

Wczoraj w Hebronie (Judea/Samaria) miała miejsce kolejna udana akcja jednostek specjalnych. Izraelscy antyterrorysty wydostali ze szpitala „Ahli” rannego terrorystę Hamasu, sprawcę ataku nożowniczego sprzed dwóch tygodni, kiedy to zaatakował 58-letniego Izraelczyka Israela ben Aharona koło Gush Etzion, a sam został kilkakrotnie ugodzony nożem w klatkę piersiową i krytycznie ranny. Izraelczycy przebrani za Arabów (jeden udawał ciężarną kobietę w wózku inwalidzkim) wbiegli w zamieszaniu najpierw niby to na porodówkę, a następnie na innym oddziale dorwali ściganego terrorystę i wywieźli go tym samym wózkiem. Personel szpitala był kompletnie zdezorientowany. Akcja co najmniej jak z filmu „James Bond”. W trakcie akcji zastrzelony został atakujący ich gwałtownie wujek przestępcy.

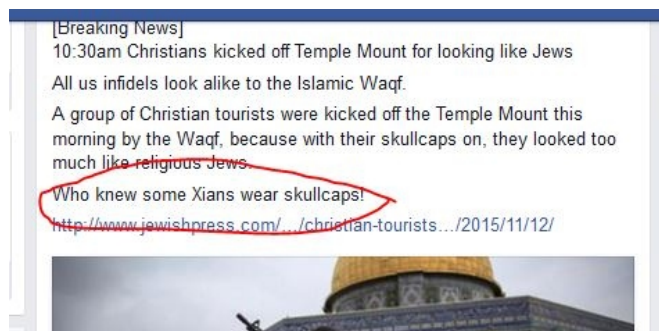


Wczoraj po południu również miała miejsce próba ataku na punkcie kontrolnym Rachel, koło Betlejem w Judei. Podczas próby tej żołnierz uniknął ataku, natomiast terroryści udało się uciec, nikt nie został ranny. Włoskie media donoszą, że w Mediolanie arabka zaatakowała nożem ortodoksyjnego Żyda. Mężczyzna w ciężkim, ale stabilnym stanie, znajduje się w szpitalu. Módlmy się, by te fale terroru nie roznosiły się na Europę.



Wczoraj o 7.15 miał miejsce nieudany atak terrorystyczny z użyciem rozpędzonego samochodu na punkcie Migdalim na wschód od Ariel w Samarii. Nie ma rannych. Dzięki Bogu za coraz częściej udaremniane ataki. Wczoraj w godzinach wieczornych została zwolniona ze szpitala żołnierka o imieniu Dikla, o którą się modliliśmy (była w stanie beznadziejnym). Chwała Bogu za Jego uzdrowienie.

Ciekawą rzecz opisują izraelskie media z wczoraj, zdziwione, że chrześcijanie zostali wyrzuceni ze Wzgórza Świątynnego. Zarządzający Wzgórzem Arabowie Palestyńscy uznali tych chrześcijan za Żydów, ponieważ mieli na głowach jarmułki. Nie wiedzieli, że chrześcijanie, nie-Żydzi, też noszą jarmułki – symbol poddania Bogu Izraela.



Módlmy się też o zażegnanie rosnącego zagrożenia z północy z Libanu, gdzie terroryści z Hezbollahu gromadzą wciąż broń i rakiety. W tej chwili ocenia się, że zgromadzili już 150 tys. rakiet!

**Wiadomości oraz zdjęcia zebrał
Jarosław Papiór**